

Kontrowersyjna tablica na murach ZSS w Skoczowie?

Data publikacji: 18.03.2015 13:55

Na fasadzie skoczowskiego Zespołu Szkół Specjalnych miała pojawić się pamiątkowa tablica honorująca Herberta Czaję. Sprawa ta wywołała jednak wiele kontrowersji ze względu na wspomnianą postać. Herbert Czaja urodził się w 1914 roku w Skoczowie był m.in. niemieckim politykiem chadeckim oraz prezesem Związku Wypędzonych...

□

Niemiecki polityk chadecki, członek organizacji nazistowskiej Wspólnota Niemiecka, poseł do zachodniemieckiego Bundestagu w latach 1953-1990, prezes Związku Wypędzonych, wieloletni członek Centralnego Komitetu Niemieckich Katolików. Między innymi te właśnie informacje możemy znaleźć na temat Herberta Czai. O Panu Herbercie w ostatnim czasie zrobiło się głośno, zwłaszcza w Zespole Szkół Specjalnych w Skoczowie. Wszystko to za sprawą wniosku, który wpłynął do placówki. Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców Województwa Śląskiego w Raciborzu wystąpiło z prośbą do ZSS o umieszczenie na fasadzie szkoły tablicy pamiątkowej dotyczącej Herberta Czai. Prośba ta została skierowana właśnie do tej placówki ponieważ budynek szkoły wybudowany został jeszcze przed I wojną światową i był własnością rodziny Herberta Czai. Po wojnie został zaś przejęty przez skarb państwa, w którym utworzono szkołę zawodową w Skoczowie. **Towarzystwo zwróciło się z prośbą by umieścić na fasadzie szkoły tablicę upamiętniającą, iż właśnie w tym budynku mieszkał Herbert Czaja. Wraz z informacjami kiedy się urodził i zmarł. Nie była to prośba o to by został patronem naszej placówki, chodziło o informację** – mówi dyrektor ZSS w Skoczowie Dorota Michałowska.

Kiedy pismo to wpłynęło do ZSS, dyrektor placówki postanowiła zainteresować się postacią Herberta Czai. **Poszukałam informacji na temat Pana Czai, rozmawiałam z mieszkańcami Skoczowa, historykami, szukałam informacji w Internecie, aby mieć pewien obraz dotyczący jego sylwetki. Mojej prywatnej opinii na temat tej osoby nie będę wypowiadać, bo nie o to tutaj chodzi** – przyznała Michałowska.

Sprawa tablicy pamiątkowej i Herberta Czai trafiła do Katowic ponieważ organem prowadzącym szkołę jest Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego. **Zgodnie z procedurami przekazałam tę sprawę organowi prowadzącemu, jako właścicielowi budynku. Po otrzymaniu pisma od Towarzystwa mogłam jedynie wyrazić swoją opinię w tej sprawie, jednak nie jestem decydującym** – podkreśla Dyrektor ZSS.

Urząd Marszałkowski, jak informuje Michałowska po zasięgnięciu informacji w Wojewódzkim Komitecie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Katowicach, wydał negatywną decyzję w tej sprawie. **Taką informację otrzymałam na piśmie i przekazałam ją Towarzystwu. Uważam, iż sprawa jest zamknięta** – tłumaczy Michałowska.

Robert Orawski, były prezes Towarzystwa Miłośników Skoczowa twierdzi, iż umieszczenie takiej pamiątkowej tablicy na budynku szkoły nie jest potrzebne. **Herbertowi Czai bardzo spodobał się pomysł, że jego rodzinny dom nie poszedł w ruinę, a został przeznaczony na dobry cel, że uczą się w nim dzieci. Natomiast nieznane są mi fakty na temat zasług i działalności Pana Czai dla Skoczowa i Polski. Dlatego też, nie wiem czy taka tablica jest potrzebna. Jeżeli Towarzystwo z Raciborza chce go uhonorować to może niech zwróci się w tej sprawie do Związku Wypędzonych, gdzie Pan Czaja działał. Bo to, że urodził się w Skoczowie to jedno. Drugą ważną kwestią jest historia, na którą my patrzymy trochę inaczej** - mówi Orawski.

Jak podkreśla Dyrektorka problem mógłby się pojawić gdyby Urząd Marszałkowski zgodził się na zawieszenie tablicy. **Szkoła jest apolityczna i tablic polityków nie powinno umieszczać się na placówkach. My mamy zupełnie inne priorytety, tym bardziej, że jest to szkoła specjalna dla uczniów głównie niepełnosprawnych intelektualnie. Naszym celem jest nauczyć dzieci radzenia sobie w życiu. Wprowadzamy je do środowiska. Realizujemy podstawę programową taką, jaka obowiązuje. Uczymy sprzątać, gotować itd. I to jest dla nas najważniejsze** – podkreśla Michałowska.

W murach Zespół Szkół Specjalnych w Skoczowie działa szkoła podstawowa, gimnazjum oraz szkoła zawodowa i przysposabiająca do pracy. Obecnie do ZSS uczęszcza ponad 70 dzieci z upośledzeniem od stopnia lekkiego do głębokiego.

MSZ/JB